

Żydzi – problem prawdziwego Polaka



redaktor naukowy
Ireneusz Krzemiński

Żydzi – problem prawdziwego Polaka

Antysemityzm, ksenofobia
i stereotypy narodowe po raz trzeci



Żydzi – problem prawdziwego Polaka

Antysemityzm, ksenofobia
i stereotypy narodowe po raz trzeci

redaktor naukowy
Ireneusz Krzemiński



Recenzent

Sławomir Łodziński

Redaktorka prowadząca

Kaja Kojder-Demska

Redakcja

Elwira Wyszńska

Redakcja techniczna

Zofia Kosińska

Korekta

Agnieszka Janowska

Projekt okładki i stron tytułowych

Ireneusz Sakowski

Projekt serii

Julia Burek-Wolska

Ilustracje na okładce

Ulotki antysemitki wydane przez Stronnictwo Narodowe w Poznaniu.

Ze zbiorów Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma

Skład i łamanie

Marcin Szczesiak

ISBN 978-83-235-1810-5 (PDF)

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015

Pierwsze wydanie: Warszawa 2015

Publikacja dofinansowana ze środków Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego

00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4

e-mail: wuw@uw.edu.pl

Księgarnia internetowa: www.wuw.pl

Wydanie 1



Spis treści

Ireneusz Krzemiński

Wstęp 7

Ireneusz Krzemiński

Wprowadzenie. „Antysemityzm, ksenofobia i stereotypy narodowe po raz trzeci” 13

Ireneusz Krzemiński

Rozdział 1. Uwarunkowania i przemiany postaw antysemickich 21

Rafał Duluk

Rozdział 2. Szczególne uprawnienia Kościoła katolickiego a antysemityzm 60

Jowita Wiśniewska

Rozdział 3. Opinie na temat mordu w Jedwabnem. Społeczne reperkusje książki Jana Tomasza Grossa *Sąsiedzi* 95

Adrian Dominik Wójcik

Rozdział 4. Postrzegana instrumentalizacja historii i postrzeganie przeszłych relacji polsko-żydowskich 122

Krzysztof Chomicki, Marcin Józko, Wojciech Ogrodnik

Rozdział 5. Polaków portret własny, Polaków portret innych. Stereotypy narodowe w świetle badań empirycznych 132

Dominik Wasilewski

**Rozdział 6. Frustracja i gniew a atrakcyjność skrajnej ideologii.
Społeczne źródła aktów przemocy wobec imigrantów oraz agresji
słownej wobec znanych postaci życia publicznego w oczach studentów 161**

Jerzy Bartkowski

**Rozdział 7. Obecność w sferze publicznej – Żyd jako kandydat
na prezydenta, przedsiębiorca i właściciel ziemi 190**

Wstęp

Książka, którą Czytelnik właśnie otwiera, jest pierwszym opracowaniem bardzo bogatego materiału, jaki przyniosły badania nad antysemityzmem obejmujące okres 20 lat budowania demokratycznego państwa i społeczeństwa w Polsce. Przede wszystkim treścią tej książki jest raport, jaki socjologowie przygotowują, kończąc swój badawczy projekt. Badanie, które jest tu głównie opisywane, zrealizowano w 2012 r. Projekt nagrodzony grantem Narodowego Centrum Nauki (nr projektu 2011/01/B/HS6/01957) był realizowany przez trzy lata przez zespół badawczy pod moim kierunkiem¹ pod nazwą „Antysemityzm, ksenofobia i stereotypy narodowe po raz trzeci”. Ta ostatnia część tytułu projektu jest szczególnie ważna: nasze badanie było realizowane po raz trzeci na podstawie tych samych założeń i przy użyciu ankiety, której pierwszą wersję przygotowaliśmy z ówczesnym zespołem badawczym w roku 1992, gdy zrealizowano po raz pierwszy ogólnopolskie, reprezentatywne badanie ankietowe na temat postaw antysemickich wśród Polaków. Siłą rzeczy, zamieszczone w tym tomie części raportu nawiązują w mniejszym lub większym stopniu do poprzednich badań: z roku 1992 i 2002. Realizowaliśmy ten projekt co 10 lat, z tym że badaniu polskiemu w 2002 r. towarzyszył analogiczny sondaż na Ukrainie, zrealizowany na początku 2003 r.

We wprowadzeniu oraz w pierwszym rozdziale książki – mojego autorstwa – znajduje się dokładny opis zastosowanej przez nas metody badawczej, w szczególności sposobu, w jaki określaliśmy i mierzyliśmy za pomocą ankiety „postawy antysemickie”. Opinie i postawy zwane „antysemickimi” mogą być

¹ Współrealizatorem badania była dr Helena Datner, ponadto w skład zespołu badawczego wchodził: mgr Wojciech Ogrodnik, prof. UW, dr hab. Jerzy Bartkowski, mgr Marcin Józko, mgr Dominik Wasilewski, mgr Jowita Wiśniewska, mgr Rafał Duluk i mgr Łukasz Oczkowski. Współpracowali z nami także, szczególnie w fazie przygotowawczej, dr hab. Michał Bilewicz i mgr Adrian Wójcik, a także Krzysztof Chomiccki (Millward-Brown). Bardzo wiele dała nam współpraca z Artemis Bellos (CBOS). Wszystkim współpracownikom składam gorące podziękowania.

określane i mierzone empirycznie w bardzo różny sposób. W Polsce mamy w tej chwili także kilka badań, w zróżnicowany sposób określających i inaczej mierzących „antysemityzm” jako postawy ludzi, więc określenie naszej metody badania jest ważną sprawą. W rozdziale tym przedstawiam jednak przede wszystkim tezę, którą sformułowałem wcześniej, opracowując wyniki badania z roku 2002². Teza ta zakłada, że w Polsce przejawy antysemityzmu, szczególnie nowoczesnego, jak nazywamy wrogość do Żydów uzasadnianą ideologią antysemicką, stanowią składnik ogólniejszej orientacji mentalnej. W istocie można mówić o światopoglądzie narodowo-katolickim, w którym mamy do czynienia z mocną identyfikacją z własną grupą narodową, o bezwarunkowo pozytywnym obrazie, oraz na identyfikacji z Kościołem katolickim i religią jako elementem niezbywalnym polskiej tożsamości narodowej. Światopogląd ten najwyraźniej w swych treściach nawiązuje do idei Polaka-katolika, nawet jeśli hasło to nie jest używane do samookreślenia przedstawicieli tej formacji mentalnej³. Dla ukazania tych głębokich związków znaczną część analizy w swoim rozdziale poświęcam rozpatrywaniu zależności, jakie zachodzą między religijnością i postawami antysemickimi, antysemityzmem a gloryfikującymi własny naród poglądami oraz między religijnością a przekonaniem apologetycznymi wobec Polaków, a także niechęcią wobec Żydów, ale też i innych narodów. Jednym z ciekawszych rezultatów badania stała się odpowiedź na pytanie, które postawił wcześniej Antoni Sułek, a mianowicie, czy zmienna wieku – jak mówią socjologowie – wpływa jednoznacznie na poglądy i postawy antysemickie?

W badaniach Antoniego Sułka, cytowanych także w omawianym rozdziale⁴, autor starał się określić, czy najmłodsi badani, najrzadziej przejawiający poglądy antysemickie, z wiekiem pozostają przy nich, czy raczej nabierają przekonania antysemickich. Ponieważ dysponowaliśmy materiałem z 20 lat, mogłem przeprowadzić analizę zmian, z której wynikało, że najmniej antysemicko nastawieni młodsi badani – podobnie jak najmniej apologetyczni wobec własnego narodu – z wiekiem nabywają postaw antysemickich oraz przekonań gloryfikujących własny naród. Dowodzi to – choć pośrednio – także zakładanego związku, jaki zachodzi między antysemityzmem a przekonaniem gloryfikującym własny naród.

² *Antysemityzm w Polsce i na Ukrainie. Raport z badań*, red. I. Krzeziński, przekł. z jęz. ros. A. Chomiczka, Warszawa 2004. Także: I. Krzeziński, *Katolicka ideologia wrogości: inny Polak jako wróg*, w: *Co na łączy, co nas dzieli? Księga 13 Zjazdu Socjologicznego*, red. J. Mucha, E. Narkiewicz-Niedbałec, M. Zielińska, Zielona Góra 2008, s. 341–359; tenże, *Tożsamość narodowa Polaków a antysemityzm i stosunek do innych*, w: *Polska po 20 latach*, red. M. Bucholc, S. Mandel, T. Szawiel, J. Wawrzyniak, Warszawa 2011, s. 315–336.

³ Problemem Polaka-katolika zajmował się systematycznie Krzysztof Koseła, twierdząc, że jest to syndrom przekonań, które raczej będą zanikać w Polsce. Wydaje mi się, że tak jednak nie jest: analizowane przez tego autora przekonania są wciąż aktualizowane. Por. K. Koseła, *Polak i katolik: spleciona tożsamość*, Warszawa 2003.

⁴ „*Władza Żydów*” i władza stereotypów, oprac. A. Sułek, Raport TNS OBOP, Warszawa, styczeń 2011, s. 1–16.

Następny rozdział, przygotowany przez mgr. Rafała Duluka, mojego doktoranta, odbiega nieco od wszystkich tekstów zamieszczonych w pracy. Chociaż bowiem – jak powiedziałem – publikacja jest raportem z badań socjologicznych, w wielu wypadkach autorzy porównują wyniki z innymi badaniami i poddają je naukowej interpretacji. Rozdział mgr. Duluka jest typowym, niemal pogładowym „raportem z wyników badania”. Postanowiłem go tutaj zamieścić, ponieważ daje wgląd w żmudną pracę analityczną socjologów, często – i niesłusznie – oskarżanych o „dowolność” swoich wniosków i interpretacji. Napisany jest bardzo technicznym językiem, ale przedstawia wiele konkretnych, pogłębionych analiz, które w sporej części zawierają także materiał empiryczny, pozwalający na ilustrację mojej tezy o związku antysemityzmu i szerszych, religijno-narodowych przekonaniach.

Kolejny rozdział autorstwa mgr Jowity Wiśniewskiej, także doktorantki Studium Doktoranckiego IS UW, piszącej pracę pod moim kierunkiem, nawiązuje do analizy wyników badania z raportu z roku 2002, dotyczącej poglądów na temat mordu Żydów przez mieszkańców Jedwabnego. Jak podkreśla autorka, debata o zbrodni polskich mieszkańców Jedwabnego na swoich sąsiadach – Żydach, wywołana pracą Jana Tomasza Grossa, była jedną z najważniejszych publicznych debat o przeszłości w Polsce. Jowita Wiśniewska nawiązuje do analizy dr. Michała Bilewicza⁵, pokazując, że dwie reprezentacje interpretacji zbrodni w Jedwabnem – reprezentacja odrzucania i reprezentacja czynników wewnętrznych – pozostają dalej przeciwstawnymi sposobami wyjaśniania tego wydarzenia. Ciekawy jest jednak fakt, że w wyraźny sposób wzrosła częstość poparcia opinii zdecydowanie krytycznych wobec postępowania Polaków w Jedwabnem. Chciałbym podkreślić, że o 10% częściej wypowiada się opinię, iż na zbrodnicze postępowanie Polaków w Jedwabnem miała wpływ ideologia narodowa. Widać wyraźnie, że w samoświadomości społecznej jest odnotowana obecność narodowej, nacjonalistycznej ideologii. To o tyle ważne, że autorka kończy swój rozdział uwagami na temat zaskakującego wyniku ostatniego badania. Okazuje się, że najmłodsi badani Polacy najczęściej **odrzucają** prawdę o polskiej zbrodni na Żydach w Jedwabnem. Nieco starsi, a więc osoby mieszczące się w przedziale między 25. a 39. rokiem życia, najsilniej identyfikują się z przeciwstawną reprezentacją odrzucania reprezentacją czynników wewnętrznych. Ale są to osoby, które nawet we wczesnej młodości mogły zetknąć się ze wspomnianą, wszakże emocjonalną i bardzo obecną w mediach, debatą na ten temat. Autorka wyraża zaniepokojenie dotyczące sposobu edukowania Polaków o najnowszej historii Polski, szczególnie o Holocauście i problematyce z tym związanej.

W rozdziale Jowity Wiśniewskiej zaprezentowana jest też analiza nowych pytań, które nazywa się wskaźnikami tzw. antysemityzmu wtórnego. Pytania,

⁵ M. Bilewicz, *Wyjaśnianie Jedwabnego: antysemityzm o postrzeganie trudnej przeszłości*, w: *Antysemityzm w Polsce i na Ukrainie*, dz. cyt., s. 248–269.

których było cztery w naszej ankiecie, dotyczyły takich przekonań, jak wykorzystywanie przez Żydów wyrzutów sumienia Polaków, by zdobyć od nich odszkodowania (zamiast od Niemców), rozpowszechniania oskarżeń Polaków o antysemityzm oraz odrzucania faktu zbrodni popełnianych przez Polaków na Żydach. Pytania w naszej ankiecie były zresztą zredagowane przez autora następnego rozdziału, mgr. Adriana Wójcika. Jego praca jest bardzo elegancko napisaną, naukową analizą odpowiedzi na te pytania, odnoszącą się jednocześnie do szerszej wiedzy i innych badań na ten temat. Analiza pokazuje, jak oskarżanie Żydów o nadużywanie i instrumentalizowanie historii wiąże się z martyrologiczną wizją historii Polaków – co stanowi kluczowy element apologetycznego obrazu własnego narodu. Materiał, który przedstawia analiza Adriana Wójcika, stanowi zarazem dobrą ilustrację jednej z naszych dawnych hipotez na temat konkurencji polsko-żydowskiej. Oskarżenia wobec Żydów, zwłaszcza zarzucające im wykorzystywanie tragedii Holocaustu dla aktualnych celów, to wyraz konkurencyjnego nastawienia i wobec Żydów, i wobec „monopolizowania” przez nich cierpień narodów w czasie wojny.

Kolejny rozdział, przygotowany przez trzech autorów: mgr. Marcina Józkę i mgr. Wojciecha Ogrodnika, moich doktorantów w IS UW, oraz absolwenta IS, Krzysztofa Chomickiego, cenionego pracownika merytorycznego firmy Millward-Brown, dotyczy ostatniej części tematu naszych badań, czyli stereotypów narodowych. Od pierwszego badania założyliśmy analizę przekonań i postaw antysemickich na tle ogólniejszych stereotypów narodowych, w tym stereotypu narodu żydowskiego. Marcin Józek w poprzednich badaniach był także autorem opracowania na ten temat⁶. Autorzy zarysowują obraz autostereotypu na tle polskich stereotypów Żydów oraz najważniejszych sąsiadów Polaków: Niemców, Rosjan, Ukraińców, a także Romów – Cyganów. Analiza odwołuje się do rozróżnienia dwóch typów stereotypizacji, które przejęliśmy w naszych badaniach z koncepcji Mirosława Kofty: stereotypy egzemplaryczne, opisujące w dość otwarty sposób cechy „przeciętne” bądź najbardziej „typowe” przedstawicieli danych narodów, oraz stereotypy „duszy grupowej”, formułujące ścisłą definicję cech, które musi posiadać przedstawiciel określonej grupy. Ten ostatni typ Kofty uznaje za charakterystyczny dla antysemickich stereotypów Żydów. Analiza autorów po raz kolejny dowodzi różnic między treścią dwóch typów stereotypów. Wyniki potwierdzają również, że Polacy mają bardzo pozytywny stereotyp własnej grupy narodowej, chociaż w pierwszym badaniu w roku 1992 było odwrotnie. W dodatku, w porównaniu z danymi z poprzedniego badania z 2002 r., obecny autostereotyp jest znacznie bardziej pozytywny: cech pozytywnych jest niemal o 1/5 więcej niż cech negatywnych. Co więcej, przewaga pozytywów, przypisywanych narodowi polskiemu, dotyczy obu typów stereotypu.

⁶ M. Józek, *Stereotypy narodowe Polaków i Ukraińców*, w: *Antysemityzm w Polsce i na Ukrainie*, dz. cyt., s. 204–237.

Ciekawie zmieniał się stereotyp Żydów w ciągu 20 lat. O ile stereotyp egzemplaryczny – cechy ludzi – był zdecydowanie pozytywny w 1992 r., o tyle w 2002 r. przewaga cech pozytywnych była niemal niezauważalna (1%). Obecnie, w 2012 r., najczęściej wskazywano cechy neutralne (42%), a pozytywnych było nieco więcej niż negatywnych (40% do 38%). Stereotyp opisujący cechy narodu żydowskiego wypadł znacznie bardziej pozytywnie dla Żydów: chociaż tak jak w poprzednim niezwykle wzrósł odsetek cech neutralnych (aż 34% w porównaniu z 16% w 2002 r.), to cech pozytywnych było o 5% więcej niż negatywnych, choć i tak najlepiej naród żydowski był opisany przez Polaków w badaniach z 1992 r.: przewaga cech pozytywnych nad negatywnymi wynosiła wówczas 21%. Wyniki te można także zinterpretować w perspektywie tezy o ukształtowaniu się światopoglądu narodowo-katolickiego, w którym negatywny obraz Żydów odgrywa istotną rolę.

Analiza pokazuje też, jak bardzo zmienił się w ciągu ostatnich 10 lat stereotyp Ukraińców (nie pytaliśmy o nich w pierwszym badaniu). Przewaga cech negatywnych (50% do 26%) została zamieniona obecnie w przewagę cech neutralnych (51%) i niemal równowagę cech pozytywnych i negatywnych (tylko 2% więcej).

Oczywiście, tekst Marcina Józki, Wojciecha Ogrodnika i Krzysztofa Chomiciego w bardzo przystępnej formie prezentuje także inne odpowiedzi i obrazy stereotypowe innych nacji, w tym także Romów – wciąż opisywanych negatywnie.

Rozdział 6, napisany przez mgr. Dominka Wasilewskiego, odbiega od reszty tekstów – przede wszystkim dlatego, że nie analizuje wyników badania ankietowego, ale realizowane obok sondażu badanie jakościowe. Nasz projekt zakładał realizację dwóch zogniskowanych wywiadów grupowych, FGI, czyli tzw. fokusów. W projekcie zakładałem, że będzie to jakościowy materiał pogłębiający wyniki badania ankietowego. W trakcie trwania projektu doszliśmy do wniosku, że warto by zrealizować fokusy w środowiskach najsilniej reprezentujących i wyrażających przekonania narodowe. Fokusy zostały więc zrealizowane w Białymstoku, gdzie doszło do kilku napaści na cudzoziemców, inspirowanych światopoglądem narodowym, oraz we Wrocławiu, gdzie podobna manifestacja wydarzyła się na tamtejszym uniwersytecie w czasie wykładu profesora Zygmunta Bauman. Tekst Dominika Wasilewskiego, mojego doktoranta i pracownika UW, opisuje treść fokusów zrealizowanych w środowisku młodzieży studenckiej. Analiza skłania do smutnych wniosków: pokazuje wyraźne kształtowanie się młodzieżowych, radykalnie nacjonalistycznych grup, wrogo nastawionych do innych. Chociaż stanowią one doprawdy niewielką mniejszość, bardziej uderza brak wiedzy i bezradność myślowa i ideowa większości wobec działań oraz idei tych grupek radykałów. Szczególnie uderzające jest to w Białymstoku. Przebieg fokusów także ilustruje niezwykle dobitnie fakt, że wrogie nastawienie do innych narodów i grup etnicznych jest silnie związane z niechęcią do wszelkich „innych”, odmiennych, a w obecnej Polsce miejsce Żyda w sieci poglądów narodowych zajmują osoby homoseksualne. Rzecz jasna, ten materiał nie może

być podstawą do jakichkolwiek uogólnień: przeprowadziliśmy tylko dwa fokusy. Opis i interpretacje Dominika Wasilewskiego mogą jednak służyć wglądowi w świat przeżyć, idei i postaw młodych ludzi.

Książkę kończy bardzo staranny i naukowo nienaganny tekst dr. hab. Jerzego Bartkowskiego, profesora UW w Instytucie Socjologii. Od pierwszego badania służył on pomocą i współpracował przy realizacji sondaży, zwłaszcza jeśli chodzi o ich statystyczną poprawność i obsługę. Tekst tu publikowany dotyczy analizy stosunku naszych badanych do obecności Żydów w przestrzeni publicznej. Chodzi o użycie stereotypów żydowskich, w tym antysemitycznych, w praktyce: mianowicie o kandydowanie osoby żydowskiego pochodzenia na prezydenta, a także postrzeganie Żydów jako przedsiębiorców i jako posiadaczy ziemi.

Wyniki pokazują, że Polacy w ogóle niechętnie akceptują jako kandydatów na urząd prezydenta osoby o obcych korzeniach (pytaliśmy o pochodzenie żydowskie, niemieckie, rosyjskie i ukraińskie). Jeśli chodzi o akceptację przedstawicieli różnych narodowości jako przedsiębiorców w Polsce, to pozycja Żydów w porównaniu z pierwszym badaniem uległa znacznemu osłabieniu. Okazuje się, że odpowiedzi na nasze pytania pokrywają się z ogólniejszą sympatią do różnych narodów (badaną systematycznie m.in. przez CBOS), na przykład Włochów czy Francuzów. Ciekawe, że znacznie się obniżyła pozycja Amerykanów w tych rankingach.

Autor przedstawia w swoim tekście tło teoretyczne rozważań i lokuje stosunek do obecności Żydów w polskiej przestrzeni publicznej, analizując wiele zmiennych społecznych, strukturalnych i psychologicznych, na przykład obecną w materiale zmienną poczucia kontroli nad własnym życiem i orientację autorytarną ankietowanych. Włącza także w swoją analizę i wyjaśnienie postaw i poglądów ludzi dane dotyczące wyjazdów za granicę, a także intensywności korzystania z mediów, gazet i radia. Potwierdza się w tych analizach znaczenie wiary religijnej i praktyk religijnych w akceptacji poglądów niechętnych Żydom i przedstawicielom innych narodów, a więc postaw ksenofobicznych. Wnioski z tej błyskotliwej analizy prowadzą nas na powrót do podstawowej tezy o zakorzenieniu antysemitycznych i niechętnych innym narodom postaw w światopoglądzie narodowym i katolickim zarazem.

Zreferowane tak pobieżnie teksty, zebrane w tomie *Żydzi – problem prawdziwego Polaka*, stawiają ważne pytania, takie jak to o wiedzę o przeszłości młodych, czy dotyczące wpływu religii i Kościoła na podtrzymywanie antysemityzmu i ksenofobii – tym bardziej istotne, gdy wspomnieć fakt, że tak ważny dla Polaków i polskiego Kościoła św. Jan Paweł II nazwał jednoznacznie wyznawanie postaw antysemitycznych – grzechem. Mam nadzieję, że materiał, jaki przynosi książka, pomimo jego nie zawsze do końca domkniętego charakteru, okaże się dla czytelników ważnym źródłem przemyśleń i inspiracją do dyskusji oraz własnych poszukiwań. Mam też nadzieję, że materiał, jaki zebraliśmy dzięki grantowi Narodowego Centrum Nauki, stanie się podstawą następnych publikacji.

„Antysemityzm, ksenofobia i stereotypy narodowe po raz trzeci”

Podstawowe informacje o badaniu¹

Projekt pt. „Antysemityzm, ksenofobia i stereotypy narodowe po raz trzeci” uzyskał grant Narodowego Centrum Nauki w roku 2011. Po raz trzeci w roku 2012 zespół badawczy pod moim kierownictwem zrealizował badania terenowe, czyli sondaż, stanowiący powtórzenie dwóch wcześniejszych badań. Pierwsze z nich przeprowadzono na początku transformacji systemowej, czyli demokratycznej przebudowy państwa i społeczeństwa w 1992 r. Powtórzyliśmy je – aczkolwiek z innym zespołem – w roku 2002. Po kolejnych 10 latach zrealizowaliśmy sondaż po raz trzeci. Niestety, nie śledziliśmy przemian w postawach tych samych ludzi, ale za każdym razem przez Pracownię Badań Społecznych w Sopocie była losowana reprezentatywna próba dorosłej (a więc od 18. roku życia) ludności Polski. Staraliśmy się o to, aby była ona dobierana w podobny sposób. Firmy badawcze doskonaliły swoje procedury, stąd trudno było odtworzyć procedurę z 1992 r. Jednak badacze z PBS starali się dobrać ostatnią próbę w możliwie podobny sposób, jak dobierano ją w poprzednim badaniu. Ostatnia próba była dobrana zatem analogicznie do tej z 2002 r. Miało to poprawić porównywalność wyników uzyskiwanych w kolejnych sondażach.

Wielkość próby uległa zwiększeniu w ostatnim badaniu. W 1992 i 2002 r. próba liczyła ok. 1000 osób (nieznacznie więcej), a w badaniu w 2012 r. była ona większa, zakładaliśmy dobór 1200 osób do badania ankietowego.

Badanie sondażowe było realizowane w terenie przez ankierów używających laptopów do zapisu odpowiedzi respondentów. Ankieta była dość długa i niełatwa do wypełnienia, dlatego w ostatnim badaniu terenowym wynagradzaliśmy w niektórych przypadkach odpowiadających na nią pewną kwotą pieniężną. Niewątpliwie wpłynęło to na większą efektywność realizacji próby.

¹ Badanie pod wskazanym tytułem zrealizowano dzięki grantowi Narodowego Centrum Nauki, nr projektu 2011/01/B/HS6/01957.

Ponieważ na końcu ankiety zamieściliśmy pytania do ankietowanych i do ankietatorów, możemy powiedzieć, że jedni, i drudzy oceniali ankietę pozytywnie. Stwierdzali na ogół, że pomimo trudnych spraw, które poruszała, respondenci uznali ankietę za bardzo interesującą i – wbrew obawom niektórych badaczy ją konsultujących – chętnie do końca udzielali odpowiedzi. Na nasze pytania: Czy ankietę była ciekawa? Czy była trudna czy łatwa? Czy dotyczyła ważnych spraw? – dominowały odpowiedzi „raczej tak”, ale odpowiedzi „Zdecydowanie tak” było niewiele mniej. Inaczej było – co bardzo interesujące – z odpowiedzią na pytanie, czy ankietę dotyczyła spraw drażliwych. Aż 30,5% naszych respondentów odpowiedziało, że zdecydowanie poruszała sprawy drażliwe. Mierzylismy odpowiedzi na 5-punktowej skali, więc na jej przeciwnym biegunie znalazła się odpowiedź, że ankietę poruszała sprawy mało drażliwe, i tę odpowiedź wybrało jedynie 7% respondentów. Odpowiedzi mieszczących się w trzech pierwszych punktach skali jest 80%, a na dwóch pierwszych – 58,5%. Przytaczam te dane, gdyż doprawdy wskazują na ciekawy socjologicznie fenomen. Zagadnienia stosunków polsko-żydowskich, antysemityzmu, a także przekonań narodowych i wyobrażeń o innych grupach narodowych zdecydowana większość naszych badanych uznała za sprawę drażliwą. Warto to poddać w przyszłości dokładniejszej analizie.

Poniżej zamieszczam tabelę pokazującą odpowiedzi naszych respondentów na ostatnie pytanie z tej oceniającej ankiety serii, dotyczące całościowo pojętego stosunku do przeprowadzonego wywiadu (tab. 1).

Tabela 1. Ocena wywiadu ankietowego przez badanych, 2012, w %

Stosunek respondenta do wywiadu	Częstość	Procent
Zdecydowanie życzliwy	447	37,2
Raczej życzliwy	423	35,2
Obojętny	261	21,7
Raczej nieżyczliwy	63	5,2
Zdecydowanie nieżyczliwy	7	0,7
Ogółem	1201	100,0

Tak jak w 2002 r., również w ankiecie z 2012 r. zmieniliśmy część pytań z pierwotnej wersji z 1992 r. Zasadniczy blok pytań, dotyczących pomiaru postaw antysemickich, jak też zestaw pytań na temat mniejszości narodowo-etnicznych oraz stereotypów narodowych siłą rzeczy nie mogły ulec zmianie. W najnowszym badaniu przywróciliśmy natomiast niektóre pytania z ankiety z 1992 r., wyeliminowane w 2002 r. Wynikało to z dynamiki przemian mentalnych i zmian w rzeczywistości społecznej.

Nowe pytania, jakie znalazły się w ankiecie, dotyczyły zjawisk społecznych, które nie występowały wcześniej. Część z nich to pytania, które sformułowali w innych badaniach młodszy koledzy – badacze z Centrum Badania Uprzedzeń IP UW. Chodzi tu o różne projekty realizowane przez dr. hab. Michała Bilewicza ze współpracownikami, szczególnie zaś z mgr. Adrianem Wójcikiem. Przy tej okazji wyrażamy podziękowanie naszym kolegom za współpracę i możliwość skorzystania z ich pytań.

Dodaliśmy również pytanie, na które nie zdecydowaliśmy się w pierwszym sondażu, dotyczące stereotypu mordu rytualnego („krew na macę”). Po długiej dyskusji w zespole badawczym zdecydowaliśmy się na to ze względu na swoistą aktywizację tego stereotypu zarówno w pracach naukowych, jak i w mediach. Przygotowując kwestionariusz ankiety w 1992 r., zastanawialiśmy się nad umieszczeniem w nim podobnego pytania, więc znalazło się ono w pilotażowych ankietach. Zrealizowaliśmy wówczas aż trzy badania pilotażowe. Kontrola pytania o „mord rytualny” odbyła się w kilku wsiach na Mazowszu i na Kaszubach. Wyniki pilotażu skłoniły nas jednak do wycofania wówczas tego pytania z zasadniczego kwestionariusza. Uznaliśmy bowiem, że nawet jeśli badani deklarowali znajomość treści tego zdumiewającego stereotypu antyżydowskiego, nie traktowali tego jako możliwego, poważnie traktowanego obecnie oskarżenia wobec Żydów. Jednak terenowe badania Joanny Tokarskiej-Bakir zostały zinterpretowane przez nią w sposób, który nakazuje traktować mord rytualny jako realny aspekt ludowej wiedzy o Żydach i o przeszłości². Dlatego też pytanie na ten temat zostało włączone do kwestionariuszy w sondażach realizowanych we wspomnianych badaniach zespołu Michała Bilewicza. Postanowiliśmy włączyć je także do naszego kwestionariusza w ostatnim badaniu.

Podstawowe pytania, założenia i hipotezy badania

Podstawowym celem badania było stwierdzenie zakresu występowania postaw antysemickich wśród Polaków. Od początku też zakładaliśmy analizę postaw antysemickich na szerszym tle postaw niechęci wobec innych narodowości i grup etnicznych, czyli ksenofobii, ale również w ogóle różnych innych kulturowych mniejszości. Uwzględniliśmy kontekst poglądów antysemickich, poddając badaniu stereotypy narodowe, zarówno stereotypowe obrazy najważniejszych dla Polaków grup narodowych, szczególnie sąsiadów, a także Żydów, jak i stereotypowego obrazu własnej grupy narodowej. Było to konsekwencją przyjęcia założenia, że treść stereotypowego obrazu narodowego Żydów niekoniecznie pokrywa się z obrazem antysemickim, a także z przekonaniem, że treść przekonań o cechach własnego narodu będzie miała znaczenie dla postaw antysemickich

² J. Tokarska-Bakir, *Legenda o krwi: antropologia przesądu*, Warszawa 2008.

i ogólnie – ksenofobicznych. Zgodnie z tymi założeniami uznaliśmy, że stereotypowe krytyczne wypowiedzi na temat Żydów nie zawsze są nośnikami istotnie wrogich lub co najmniej niechętnych postaw wobec nich. Alina Cała, w swym właściwie klasycznym badaniu świadomości chłopskiej dotyczącej Żydów, także zwracała na to uwagę: nie wszystkie wypowiedzi, przypisujące Żydom stereotypowo negatywne cechy, były znakami zasadniczo antysemickich postaw³. Tak się też okazało w naszym pierwszym badaniu w roku 1992: w stereotypie narodowym Żydów występowały cechy i negatywne, i pozytywne. Tymczasem antysemicka stereotypizacja wyklucza jakiekolwiek cechy pozytywne; nawet takie, które w innych stereotypach narodowych są pozytywnie oceniane, w tym przypadku nabierają negatywnego znaczenia (choćby wspomniana więź narodowa).

Co więcej, w pierwszym badaniu w 1992 r. stereotypowy obraz Żydów zawierał więcej cech pozytywnych niż negatywnych. Dlatego też naszymi wskaźnikami postaw antysemickich nie były pytania oparte na treści stereotypów narodowych. Wskaźnikami postawy antysemityzmu tradycyjnego były odpowiedzi na pytanie o winę Żydów za zamordowanie Pana Jezusa oraz pytanie o to, czy Żydzi sami są sobie winni tego, co ich spotkało w historii.

Natomiast przekonania stanowiące wyraz treści ideologii narodowej, a zawarte w autostereotypie Polaka, wiązały się z hipotezami badania i okazały się istotnie ważnym czynnikiem, wyjaśniającym postawy wrogości i niechęci nie tylko wobec Żydów, o czym będzie mowa dalej.

Pierwszą hipotezą badania była hipoteza o obecności w świadomości ludzi dwóch rodzajów postaw antysemickich. W pierwszych badaniach wraz z dr Heleną Datner wyróżniliśmy dwa typy postaw antysemickich: antysemityzm tradycyjny i nowoczesny. Teoretyczny pomysł dotyczący zróżnicowania postaw antysemickich wiązał się z oryginalną koncepcją, by wyodrębnić ich typy ze względu na rodzaj uzasadnienia niechęci i wrogości w stosunku do Żydów. Zakładaliśmy, że ludzie na ogół źle znoszą negatywne postawy, aby więc je aktywnie wyznawać i utrzymywać w świadomości jednostek, wymagają one istotnego uzasadnienia, w tym – społecznego wsparcia. Chodzi o uzasadnienia przekonujące dla poszczególnych osób i w które można wierzyć. Typologiczne zróżnicowanie postaw antysemickich opierało się zatem na różnych rodzajach uzasadnienia postaw niechęci i wrogości wobec Żydów.

Warto podkreślić nowatorstwo metodologiczne naszej koncepcji. Dotychczas w większości badań nad antysemityzmem – zarówno w pierwszych, sondażowych badaniach, jak i późniejszych, na przykład w badaniach niemieckich Wernera Bergmanna i Raicera Erba⁴, konstruuje się skale oparte na wyliczeniu

³ Por. A. Cała, *Wizerunek Żyda w polskiej kulturze ludowej*, Warszawa 2005.

⁴ W. Bergmann, R. Erb, *Anti-semitism in Germany: the post-Nazi epoch since 1945*, transl. by B. Cooper, A. Brown, New Brunswick, NJ; London 1997 (tyt. oryg. *Antisemitismus in der Bundesrepublik Deutschland*).

stwierdzeń opisujących Żydów i stosunek do nich, stwierdzeń zarówno pozytywnych, jak i w różnym stopniu negatywnych. Ze względu na to, że zakładaliśmy osobno badanie treści stereotypowych obrazów Żydów jako narodu, nie chcieliśmy posługiwać się podobną metodą.

Pierwszy typ postaw to takie, gdzie niechęć do Żydów była uzasadniana tradycyjnymi stereotypami religijnymi, z podstawowym zarzutem: Żydzi winni śmierci Pana Jezusa. Nazwaliśmy ten typ **antysemityzmem tradycyjnym**. Drugi typ nazwaliśmy **antysemityzmem nowoczesnym** – uzasadnienie nienawiści do Żydów opierało się tu na treściach ideologii antysemickiej. Zakładamy tutaj, idąc za myślą Hannah Arendt⁵, że ideologia antysemicka pojawiła się w Europie i w świecie anglosaskim wraz z nowoczesnością, a więc po wielkiej rewolucji francuskiej. Przypisywała ona Żydom negatywne cechy i szczególne wpływy, przede wszystkim władanie finansami świata, dążenie do władzy w każdej sytuacji w skryty sposób i szczególną więź – „trzymanie się Żydów ze sobą” – zagrażającą, rzecz jasna, interesom dominującego narodu. Często towarzyszył temu inny rodzaj przekonań: oskarżanie Żydów o komunizm i wspieranie rewolucji, rzecz jasna burzącej ustalony ład cywilizacji o chrześcijańskich korzeniach. Poglądy znane powszechnie pod hasłem „żydokomuny” były rozpowszechnione szczególnie w Europie Środkowo-Wschodniej. Przypisywanie Żydom winy za komunizm⁶ jakoś nie stało w sprzeczności z – jak wcześniej powiedziałem – antysemickimi oskarżeniami, obwiniającymi Żydów o władanie kapitałem...

Te podstawowe treści ideologii antysemickiej były podobne w całej Europie, acz na ogół włączone do ideologii narodowych (ściśle mówiąc: nacjonalistycznych) i silnie z nimi powiązane. W pewnym sensie należy uzupełnić myśl Hannah Arendt o ten niemal integralny związek. Trudno znaleźć przykład ideologii antysemickiej w jej pierwotnej, rozwijającej się postaci bez związku z ideologiami narodowymi. Poglądy antysemickie, których zasadniczy rdzeń pozostawał trwały i powtarzalny, przybierały jednak specyficzny koloryt określonej ideologii narodowej. Często były wplecione w utopijne idee narodowe, pełniły różne ważne funkcje w całokształcie poglądów nacjonalistycznych⁷.

W Polsce antysemityzm nowoczesny był zawarty w ideologii i modernizacyjnej myśli narodowej Romana Dmowskiego⁸. Antysemityzm wynikał niemal

⁵ Por. H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, przeł. M. Szawiel, D. Grinberg, Warszawa 1993.

⁶ Por. P. Śpiewak, *Żydokomuna: interpretacje historyczne*, Warszawa 2012.

⁷ Świetnym tego przykładem jest sytuacja w Rumunii przedwojennej, gdzie ideologia narodowa przybierała zgoła mistyczną formę opowieści o narodzie rumuńskim i antysemityzm pełnił w tym wiele funkcji, por. L. Volovici, *Nationalist ideology and antisemitism: the case of Romanian intellectuals in the 1930s*, Oxford 1991 (tyt. oryg. *Ideologia nationalista si problema evreiasca*).

⁸ Interpretuję najważniejsze idee Dmowskiego, wyrażone w pracy *Myśli nowoczesnego Polaka* (wg wydania Lwów, Warszawa 1907). W tej pracy Dmowski przeciwstawia „nowoczesny patriotyzm” patriotyzmowi romantycznemu, wobec którego jest zasadniczo krytyczny, podobnie jak oskarża szlachtę i arystokrację o to, że poprzez protegowanie Żydów

logicznie z obrazu historiozofii narodu polskiego, jaki stworzył Dmowski w *Myślach nowoczesnego Polaka*. Przypisywał Żydom szczególną, pasożytniczą i wyzyskującą rolę, którą odgrywali w polskich dziejach. Za to winna była także szlachta. Dmowski oskarżał ją o osadzenie Żydów w roli mieszczaństwa, co zrobiła dla własnej wygody i dla realizacji własnych interesów. Dlatego rysuje Dmowski obraz Żydów w polskich dziejach jako zasadniczej przeszkody na drodze „naturalnego” dla Europy rozwoju nowoczesnej struktury społecznej, w której kapitalistyczną klasę średnią tworzy **narodowe** mieszczaństwo. Zmiana społeczna i wkroczenie narodu na drogę nowoczesności musi oznaczać przemianę tej sytuacji, a więc wyparcie Żydów z zajmowanych przez nich pozycji w strukturze społeczno-gospodarczej. W rozważaniach Dmowskiego nie ma słowa o tym, że przecież Żydzi – „mniejszość” żydowska we współczesnym mu społeczeństwie narodowym – byli pełnoprawnymi obywatelami Polski.

Ideologia polityczna, jaką stworzył Dmowski, budowała model patriotyzmu Polaka-katolika, antyżydowsko nastawionego z założenia. Podobnie było ze stosunkiem do europejskich idei liberalnych, które indywidualizm i prawa jednostek stawiały ponad prawami narodowego kolektywu. Stąd zresztą idea „narodowej” demokracji. Demokracja nie tylko miała być „narodowa”, ale z całą pewnością kolektywistyczna: obywatele powinni z powodów patriotycznych podporządkowywać się interesom i woli narodu. Troska o interes narodowy, rozumiany jako egoistyczne zaspokojenie potrzeb narodowych, przeciwstawiała się romantyczno-mesjańskiej tradycji narodu. Ideologia narodowa Dmowskiego opierała się na cynicznej wizji polityki jako bezwzględnej gry interesów, walki o swoje. Taką wizję patriotyzmu, zmodernizowanego ducha polskiego, propagował autor książki: zamiast mrzonek o „honorze”, Polacy powinni włączyć się w egoistyczną grę narodowych interesów. Nic dziwnego, że obraz cierpiącego w imię wartości i wiernego raz złożonym deklaracjom Polaka, nieumiejącego w praktyce bronić swoich interesów – bo interesem był abstrakcyjny „honor” – został bez pardonowo zaatakowany przez Dmowskiego. Moralne zwycięstwa przegranych Polaków, kult heroicznego gestu były przedmiotem jego ostrej krytyki. Rekonstruuje od razu we wstępie podstawowe idee Dmowskiego, tak jak zakładaliśmy to w projekcie, ponieważ ma to istotne znaczenie dla interpretacji naszych wyników.

Inną ważną hipotezą naszego badania było założenie o konkurencji polsko-żydowskiej na temat moralno-kulturalnej wyższości jednego narodu nad drugim. Ta hipoteza odwoływała się do potocznej percepcji treści ideologii

uniemożliwiły rozwój rdzennego, polskiego mieszczaństwa, czyli klasy średniej, która jest źródłem nowoczesności. Stąd też nieodzowność wyeliminowania z polskiego życia Żydów, aby mogła się pojawić rdzennie polska klasa średnia, decydująca o modernizacji kraju i narodu. Por. analizy polskiej świadomości narodowej Andrzeja Walickiego: A. Walicki, *Trzy patriotyzmy: trzy tradycje polskiego patriotyzmu i ich znaczenie współczesne*, Warszawa 1991.

narodowo-katolickiej, której podstawę ideową starałem się przed chwilą przedstawić. Przyjąłem założenie, że treści świadomości/tożsamości narodowej polskiej są zbudowane na opozycji wobec Żydów (jak też wobec Niemców). Chodzi tu o pogląd głoszący „moralną wyższość” Polaków ze względu na kierowanie się przez nich szlachetnymi pobudkami i dotrzymywanie zobowiązań nawet kosztem własnych interesów, a nie kalkulacją zysków, co miało charakteryzować Żydów (podobnie jak Niemców!). Z tego też wynika apologia polskiego cierpienia jako skutku owej szlachetności w miejsce kalkulacji. Szlachetne postępowanie Polaków często prowadziło do klęsk i w konsekwencji do narodowych cierpień. Polacy byli zatem w historii częściej krzywdzeni niż inni. Konkurencja o szlachetne postępowanie w historii stanowi tym samym wyraz głębszych treści tożsamości narodowej. Jak wynika z poprzedniego wyводу, na pewno jej źródłem jest romantyczno-mesjańskie rozumienie narodu, jednak przetworzone na bazie ideologii endeckiej.

Inną hipotezą, potwierdzoną w badaniu z 2002 r., był brak szerszego rozpowszechnienia zjawiska zwanego przez badaczy antysemityzmu w świecie zachodnim „nowym antysemityzmem”. Niechęć i wrogość wobec Żydów przejawia się tutaj w zasadniczej krytyce państwa Izrael i jego polityki wobec Palestyńczyków. Na krytyczny obraz Izraela i zarazem Żydów i często bezkrytyczne współczucie narodowi palestyńskiemu nakładają się treści antysemickie pochodzące z dawnego repertuaru ideologicznego.

Wskaźnikami postawy antysemityzmu nowoczesnego były odpowiedzi na pytania o nadmierne wpływy (władzę) Żydów w sferach gospodarki, polityki i mediów (dosłownie: prasy, radia i telewizji) w naszym kraju oraz pytanie o wpływy Żydów w świecie. W istocie zamieściliśmy jeszcze więcej pytań, które typowaliśmy jako możliwe wskaźniki postaw antysemickich (np. czy Żyd wychowany w duchu polskim staje się Polakiem, czy pozostaje Żydem), ale analiza zależności statystycznych wyeliminowała inne pytania, poza wskazanymi, z zakresu naszych wskaźników antysemickich postaw.

Za wskaźnik postaw antysemickich uznaliśmy sytuację, w której dany respondent we wszystkich pytaniach na temat Żydów wybiera niechętne, wrogie Żydom odpowiedzi. W ten sposób nasze wskaźniki były skalami, z których skala antysemityzmu tradycyjnego przybierała wartości od 0 do 2, a skala antysemityzmu nowoczesnego – od 0 do 4. W obu wypadkach 0 oznaczało brak wyboru jakiegokolwiek antysemickiej odpowiedzi, maksymalna liczba wyboru – 2 lub 4 – reprezentowała postawę antysemicką.

Sposób liczenia tych wskaźników był bardzo prosty i został wymyślony przez Jerzego Bartkowskiego, za co składam mu tutaj kolejny raz podziękowanie. Zliczano liczbę odpowiedzi pozytywnych na zestaw pytań, w których zawarte były oskarżenia wobec Żydów. W istocie rzeczy mogły powstać w ten sposób aż trzy wskaźniki, ponieważ można było zliczyć odpowiedzi neutralne, a także odpowiedzi zaprzeczające prawdziwości oskarżycielskich stwierdzeń. Założyliśmy,

że odrzucenie akceptacji antysemitycznych odpowiedzi może być uznane za postawę przeciwną antysemitycznej i w ten sposób wyróżniliśmy analogiczne do antysemityzmu wskaźniki anty-antysemityzmu tradycyjnego i nowoczesnego. Liczone były podobnie, czyli zliczano odpowiedzi odrzucające oskarżenia wobec Żydów, w tym wypadku zatem 0 oznaczało właśnie odpowiedzi antysemityczne, a maksymalne punkty: 2 i 4, nasze postawy anty-antysemityzmu. Okazało się to bardzo dobrym pomysłem dla analizy danych.

Niezależnie od tego do badania z 2012 r. włączyliśmy ciąg pytań traktowanych obecnie przez badaczy jako wskaźniki tzw. wtórnego antysemityzmu, a więc definiowanego jako reakcja wrogości wobec Żydów za koncentrację uwagi opinii publicznej na Holocauście. W naszej ankiecie zamieściliśmy pytanie złożone z czterech podpunktów, które były już używane w innych badaniach, co dało możliwość porównania wyników. „Czy zgadza się Pan(i), czy się nie zgadza z następującymi stwierdzeniami: 1. Odnoszę wrażenie, że Żydzi wykorzystują wyrzuty sumienia Polaków; 2. Denerwuje mnie, gdy dziś wciąż się mówi o zbrodniach popełnionych przez Polaków na Żydach; 3. Żydzi chcą zdobyć od Polaków odszkodowania za coś, co w rzeczywistości uczynili Niemcy; 4. Żydzi rozpowszechniają pogląd, że Polacy są antysemitami”⁹.

Pozwala nam to na postawienie jeszcze jednej hipotezy interpretującej wyniki, a mianowicie znaczenia postawy resentymentu wobec Żydów jako podstawy dla antysemitycznych przekonań.

Nasz raport nawiązuje też do ważnych studiów nad stereotypami narodowymi – w tym nad autostereotypem Polaków – które prowadziliśmy od pierwszego badania. Stanowi to ważną część tej publikacji (opracowanie badania z 2002 r. dość ogólnikowo traktowało to zagadnienie).

⁹ Zob. np. K. Skarżyńska, K. Przybyła, A.D. Wójcik, *Grupowa martyrologia: psychologiczne funkcje przekonań o narodowej krzywdzie*, „Psychologia Społeczna” 2012, t. 7, nr 4 (23), s. 335–352.

Uwarunkowania i przemiany postaw antysemickich

Podstawowe pytania, założenia i hipotezy badania

Podstawowym celem badania było stwierdzenie zarówno stopnia powszechności postaw antysemickich wśród Polaków, jak i dynamiki tychże, skoro badanie realizowane było po raz trzeci na przestrzeni 20 lat. Od początku zakładaliśmy analizę postaw antysemickich na szerszym tle postaw niechęci wobec innych narodowości i kategorii etnicznych, czyli ksenofobii. Uwzględniliśmy także szerszy kontekst, stanowiący ważny czynnik wyznaczający postawy ksenofobiczne i antysemickie, czyli treść stereotypów dotyczących najważniejszych dla Polaków grup narodowych, Żydów oraz sąsiadów. Równie ważne było zbadanie autostereotypu, czyli obrazu własnej grupy narodowej. Przekonania stanowiące wyraz treści ideologii narodowej wiązały się z hipotezami badania i okazały się istotnie ważnym czynnikiem wyjaśniającym postawy. We wstępie wyjaśniłem dokładnie założenia teoretyczne oraz sposób badania postaw antysemickich, a także omówiłem podstawowe hipotezy. Nie ma żadnego powodu, aby je tutaj powtarzać. Możemy więc zacząć prezentację rezultatów od podstawowych wyników.

Najważniejsze wyniki badania 2012

Częściowo w porównaniu z wynikami z poprzednich lat.

A. Wskaźniki antysemityzmu

Antoni Sulek opublikował w 2011 i 2012 r. wyniki swoich badań, zrealizowanych przez TNS OBOP, na temat znacznego spadku postaw antysemickich w naszym społeczeństwie¹. Badacz dowodził, że w ogóle stosunek do Żydów zajmuje marginalne miejsce w świadomości potocznej. Artykuł opublikowany

¹ A. Sulek, *Dużo antysemitów, ale znowu mniej*, „Gazeta Wyborcza”, 25.05.2012. Także: „Władza Żydów” i władza stereotypów, oprac. A. Sulek, Raport TNS OBOP, Warszawa, styczeń 2011, s. 1–16. Do tych danych nawiązuje też artykuł: A. Sulek, *Metoda i znaczenie w badaniach ankietowych. Przypadek badań nad postawami wobec Żydów*, „Stan Rzeczy” 2012, nr 1, s. 186–231.

w „Gazecie Wyborczej” wzbudził żywy oddźwięk i poczucie zadowolenia, także w społeczności żydowskiej w Polsce.

Otóż generalnie nasze wyniki pokrywają się z wnioskiem Sułka. Istotnie, w 2012 r. **mamy do czynienia ze spadkiem odsetka deklarowanych postaw antysemitycznych obu rodzajów**. Chyba jednak bardzo trudno będzie zgodzić się z następną tezą Sułka o przesunięciu kwestii stosunku do Żydów i antysemityzmu na całkiem marginalne pozycje w świadomości potocznej Polaków. Oczywiście, wiele hipotez, które formułuje się na podstawie badań empirycznych, zależy w dużym stopniu od przyjętej metody. Nasze badanie w zgoła inny sposób analizowało zjawiska analogiczne do zjawisk rozpatrywanych u Sułka. Warto więc przypomnieć także o tym, że obok wskaźnika postaw antysemitycznych stworzyliśmy wskaźnik przeciwnych, anty-antysemitycznych postaw (tych, którzy odrzucają oskarżenia wobec Żydów). Daje to zupełnie wyjątkowe możliwości obserwowania dynamiki stosunku do Żydów tych, których określamy mianem „antysemitów”, i tych, którzy antysemityczne oskarżenia odrzucają.

Sposób badania postaw antysemitycznych

W skrócie wypada przypomnieć metodę konstruowania naszych wskaźników antysemityzmu. Po pierwsze, jedną z dwóch głównych hipotez pierwszego badania, zrealizowanego w 1992 r., było występowanie dwóch różnych typów antysemityzmu², które z Heleną Datner nazwaliśmy antysemityzmem tradycyjnym i nowoczesnym. Po drugie, kryło się za tym istotne założenie dotyczące postaw wrogości i niechęci do Żydów. Założyliśmy mianowicie, że trwanie wrogich postaw w świadomości jednostek jest kosztowne i dlatego wymagają one dobrego uzasadnienia, które niweluje koszty ich obecności. Właśnie sposób uzasadnienia wrogości i niechęci do Żydów, zawarty w komponencie poznawczym postawy³, stał się podstawowym kryterium różnicowania typów postaw. Postawy antysemityzmu tradycyjnego używały do uzasadnienia wrogości wobec Żydów tradycyjnych, chrześcijańskich stereotypów religijnych, na czele z oskarżeniem o zamordowanie Jezusa Chrystusa. Takie pytanie, wprost zadane w ankiecie, stało się głównym wskaźnikiem tej postawy. Drugie pytanie, na które odpowiedzi weszły do naszego wskaźnika antysemityzmu tradycyjnego, dotyczyło oskarżenia, że Żydzi sami są winni różnych złych doświadczeń w stosunkach z innymi.

Natomiast postawy antysemityzmu nowoczesnego były oparte na przekonaniach, które uformowała i rozpropagowała w całej Europie ideologia antysemityzmu, rozwijająca się po wielkiej rewolucji francuskiej. Bazowaliśmy tutaj na koncepcji Hannah Arendt i uzasadnienia tego typu wrogości odzwierciedlały nasze pytania o wpływy Żydów, przede wszystkim na gospodarkę, politykę i media

² Czy Polacy są antysemitami? Wyniki badania sondażowego, red. I. Krzeziński, Warszawa 1996, tutaj: I. Krzeziński, Wprowadzenie oraz H. Datner-Śpiewak, *Struktura i wyznaczniki postaw antysemitycznych*, s. 27–64.

³ *Teorie postaw*, red. S. Nowak, Warszawa 1973.